

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY:

miesięcznie w administr. 9 mk. z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową 10 m. 50 f.

CENA OGŁOSZEŃ:

za wiersz petitu jednoszpaltowy w tekście i nekrologi 3 mk., za tekstem 2 mk.

16
Program

TEATR POLSKI NOWOCZESNY SALA „LUTNI” 5-to Jerska 6.

Dziś, w niedzielę 7-go września 1919 r.
2 PRZEDSTAWIENIA o godz. 7 i 9 w.

2-gi występ interpretatorki tańców klasycznych (bosonóżki) **Marji Piaseckiej.**

1. **DZIEWCZYNA z SERCEM**, operetka w 1 ak. Lincka. Reżyserował S. Szczuka.
2. **Dział Koncertowy.** Uczestniczy cały personel artystyczny.

Jutro, w poniedziałek, 8 i we wtorek 9 września ZMIANA PROGRAMU.

3-ci występ **M. PIASECKIEJ** (bosonóżki).

1. **ONUFRY**, komedia w 1 akcie St. Dobrzańskiego. Reżyserował J. Strycharski.
2. **Dział koncertowy.** (W poniedziałek odbędzie się tylko jedno przedstawienie o godz. 9 wiecz.). **Początek o godz. 7 i 9 wiecz.**

Kasa czynna jest codziennie od 11—1 i od 4 do końca przedstawienia.

POLSKI TEATR LUDOWY. Gmach Teatru Miejskiego na Placu Ratuszowym.

Dziś, w niedzielę, d. 7 września 1919 r.

1. **SZLACHTA CZYNSZOWA**, komedjo-opera w 1 akcie J. N. Kamińskiego.
2. **TEODOLINDA**, krotkoczwila w 1 akcie J. B. Schweitzera.

Jutro, w poniedziałek, dnia 8 września 1919 r.

1. **KOMINIARZ i MŁYNARZ**, komedjo-opera w 1 akcie J. N. Kamińskiego.
2. **STRADUJE!** Komedja w 1 akcie Z. Millerowej.

Po dwa przedstawienia wieczorem.

Początek I-go o godz. 6 m. 30 i II-go o godz. 8 m. 30 wiecz.

Bilety po cenach znacznie niższych nabywać można w kasie Teatru Lud. od 10 r. Dla żołnierzy 20% ustępstwa.

Wyższa Szkoła Handlowa w Warszawie.

Koszykowa 9.

Sekretariat przyjmuje zgłoszenia na sez. zimowy 1919/20 r. b.
Godziny biurowe od 10 do 12 p.

Warunki przyjęcia: Matura humanistyczna, realna, filologiczna.

Opłaty: immatrykulacyjna Mk. 50, semestralna Mk. 180.

Początek wykładów—druga połowa września.

DRUKI GRATIS I FRANCO.

Wileńska Szkoła Lekarsko-Dentystyczna

Doktora **KONECZNEGO** i lekarza-dent. **KĘDZIERSKIEJ**

Otwarcie 1-go października.

Przy szkole wydział techniki dentystycznej z rocznym kursem dla osób z domowym wykształceniem. Podania na 1 i 2 kurs przyjmuje i informacji udziela dyrektor szkoły **Dr. Koneczny, Jagiellońska 7 m. 2**, codzień prócz świąt od 1—9.

Kursa Wieczorowe Handlowe i Buchalteryjne

Ludwisarska 4 (dawn. Preobrażńska)

Przyjmowanie posażi trwa dalej w kancelarii od 5—6 wiecz.

Akcyjne Tow. Ubezpieczeń
od ognia „**POLONIA**”
i życiowe „**VITA**”

założone w Warszawie w 1917 roku.
z kapitałem **10.000.000 mk.**
przyjmują ubezpieczenia fabryk, domów, towarów, a również na wypadek śmierci i dożywocia.

Główna Agentura Wileńska
Montwiłowski zaułek 5
(LUKISZEKI)

OGRÓD PO-BERNARDYŃSKI.

Jutro, w poniedziałek, 8-go września 1919 r.

WIELKA ZABAWA JESIENNA

Na cele oświatowe Ligi Robotniczej.
z udziałem artystów Polskiego Teatru Nowoczesnego.

DZIAŁ KONCERTOWY.

PROGRAM: 1. Prolog—Srebrzycki, 2. Pobudka—Arte, 3. Konstytucja 3 maja—Abramo wicz, 4. Przysięga—Srebrzycki, 5. Szary mundur—Salima-Sulkowska, 6. Piosenki legjonowe—Szczuka, 7. Rota—Wojnowska, 8. Młody ułan—Kosińska, 9. Oberek—Lewandowska i Ciesielski, 10. Mazurek—Winiarska, Muszyńska i Jarzęcka.
Prezentator **ST. ABRAMOWICZ.**

Początek zabawy o g. 3 pp. **Koncertu**—o g. 5 pp.
Cena miejsc—siedzących—5 mk. Wejście do ogrodu—2 mk.



DRUKARNIA

A. ks. Rutkowskiego
Królewska (Botaniczna) 7

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie drukarstwa wchodzące.



W dzień wyborów.

Dziś więc dzień wyborów—pierwszych wyborów w wyzwolonym z pod wieloletniego ucisku Wilnie. Dziś ludność miasta naszego winna wobec ojczyzny i całego świata złożyć świadectwo, azali godna jest tej krwi świętej, którą za nią przelał nasz żołnierz polski.

Obowiązkiem każdego pełnoletniego mieszkańca miasta naszego jest dziś oddać swój głos w biurze wyborczym, a tak złożyć świadectwo, że jest uświadomionym i dojrzałym członkiem społeczeństwa. Nie chodzi jednak oto tylko, aby każdy głos swój dziś oddał, lecz oto, by uczynił to świadomie, zdając sobie sprawę za kim głosuje, aby głosem swym nie poparł naszych wrogów, a tem samem strzynek na własną przyszyje.

Jeżeli «Dziennik Wileński», który jest pismem bezpartyjnym, lecz zawsze stał i stoi na gruncie szczerze narodowym, polskim, z całą siłą przekonania wypowiedział się za listą № 1

Kto rano wstaje--temu Pan Bóg daje!

Wstań więc dziś rano i udaj się natychmiast do biura wyborczego.

Oddasz tam głos swój na listę **Nr 1.**

W ten sposób spełnisz swój święty obowiązek jako

POLAK i KATOLIK

Niech żyje lista chrześcijańsko-narodowa

№ 1

—to dla tego, iż ta właśnie lista jedynie występuje pod hasłem narodowym, gdyż zażądała od swych kandydatów bezwarunkowej obietnicy, że będą wszystkimi siłami bronić polskości Wilna i żądać przyłączenia tego miasta do Polski. Ponadto lista № 1 łączy w sobie kandydatów działających najwybitniejszych stronnictw i organizacji: robotniczych, mieszczańskich i politycznych, a więc słusznie bezpartyjną, czyli raczej międzypartyjną zwać się może.

Zadanie, jakie czeka przyszłą naszą Radę miejską jest dwojakie: gospodarcze i polityczne. Nie potrzebujemy tu szeroko tłumaczyć programu gospodarczego, który obejmuje przejście od stanu wojennego do warunków normalnych, zaopatrzenie ludności w dostateczną ilość prowiantu i opału, walkę z lichwą i drożyzną, nareszcie rozpoczęcie przerwanych przez wojnę robót publicznych około kanalizacji, tramwajów i t. p. co da pracę bezrobotnym i miastu wyjdzie na korzyść. Uruchomienie przemysłu, rozwój handlu, uporządkowanie i uzdrowienie miasta, sprawa oświaty—oto główne cele, którymi przyszłi

Wszyscy jak jeden mąż

radni będą musieli poświęcić wszystkie siły swoje. Wobec tego winniśmy sobie zadać pytanie: czy objęci listą Nr. 1 kandydaci rzeczywiście odpowiadają tym wymaganiom i zdolni są wywiązać się z zadania, które na siebie biorą ku ogólnemu zadowoleniu i ku pożytkowi miasta i jego mieszkańców? Odpowiadamy na to: ten się jeszcze nie urodził, kto by wszystkim dogodził. Niewątpliwie ten lub ów będzie miał coś do zarzucenia temu lub owemu z kandydatów — mniejsza z tem, czy słusznie lub nie słusznie. Zaletą bezsprzeczną listy Nr. 1 jest, iż obejmuje ona przedstawicieli wszystkich stanów, jednocześnie zaś posiada siły fachowe w każdej niemal gałęzi życia miejskiego. Jeżeli socjaliści pragnęliby mieć zarząd składający się wyłącznie z robotników, to gospodarka takiego zarządu prędko przyprowadziłaby nas do ogólnego zastoj, bankructwa i bezrobocia, o czem przekonaliśmy nas dowodnie rządy bolszewickie. Cóż bowiem z tego jeżeli rząd podwyższa z dnia na dzień pensje robotnikom, jeżeli zakłady przemysłowe, nie mogąc opłacać takich wydatków, zmuszone są zawiesić robotę. W takiej np. Moskwie, gdzie czynnych było przed rewolucją przeszło dwa tysiące większych fabryk, dających pracę i chleb setkom tysięcy rodzin — dziś nie działa ani jedna fabryka, lud zaś pada z głodu na ulicach.

Cóż z tego, iż rząd bolszewicki, pragnąc niby to pomóc biedocie, coraz nowe wypuszcza pieniądze, skoro pieniądze te liczą już nie na sztuki, lecz na arkusie, skoro za kilka takich arkuszy nie można dostać funta chleba. Wszystko to doświadczyliśmy zresztą na własnym grzbiecie, czasu smutnej pamięci okupacji bolszewickiej. Kto pragnie powrotu tych czasów, niechaj głosuje za listą Nr. 10. My, którzy pragniemy, aby funt chleba znówu kosztował kilka groszy, obowiązkowo, a ubranie kilkadziesiąt marek, rozumiemy, że nastąpi to wtedy dopiero, gdy zwiększona zostanie produkcja, gdy towarów będzie pod dostatkiem, a to znówu wtedy tylko nastąpi, gdy robotnik i przedsiębiorca wspólnie się porozumieją, podadzą sobie rękę i do wspólnej przystąpią pracy.

Jeżeli robotnik wyobraża sobie, że tylko robotarz potrafi bronić jego interesów, to niechaj przypomni czasy bolszewickie, kiedy masy ludowe cierpiały głód, jakiego nigdy przedtem nie widzieliśmy, podczas gdy panowie komisarze i ich pomocnicy opływali literalnie we wszelkich dostatkach. Przyczyną tego jest, iż si wszyscy «obrońcy ludu» chociaż bardzo pięknie umieją mówić, dużo obiecywać, skoro jednak dorwą się do władzy, potrafią znacznie skuteczniej skórę łupić z biednego ludu, niżeli najgorszy nawet «burżuazja» i «kapitałista». Robotnicy, którzy znacie się na wzajem, i przysnajcie szczerze, czy wśród kandydatów listy 10-tej mało jest takich wilków w baraniej skórze?

Nie chcemy panowania kapitału, panowania burżuazji, ale niech nas Bóg strzeże także od panowania agitatorów i komisarzy socjalistyczno-

bolszewickich. My pragniemy szczerego porozumienia między wszystkimi stanami w celu wspólnej, zgodnej, owocnej pracy. I do takiego porozumienia właśnie prowadzi lista Nr. 1.

Jak już wspominaliśmy, oprócz celów gospodarczych mają obecne wybory także pierwszorzędne znaczenie polityczne: tyle się mówiło o polskości Wilna — obecnie nadszedł czas gdy trzeba w obliczu całego świata wykazać, że Wilno istotnie jest polskim miastem.

Tu na miejscu pomoc liczyć nie możemy, od nas samych tylko zależy czy Wilno będzie istotnie polskim, przez polskie władze rządzone — czy też żydowsko-moskiewsko-litewskim. Jak dowodzi statystyka, większość jest w naszym mieście Polaków-katolików, atoli przeciwnik jest doskonale zorganizowany, rozporządza ogromnymi funduszami i niewątpliwie nie uroni ani jednego głosu swego. Zależy na tem abyśmy stanęli jak jeden mąż, by nie zalażał się między nami ani jeden zaprzaniec, kto żyw powinien jutro spełnić swój obowiązek obywatela i Polaka, — a wtedy zwycięstwo będzie nasze.

Trzy rzekomo są listy polskie: 1, 2 i 10. Lista dziesiąta jest socjalistyczna; jak wiadomo socjaliści żadnej narodowości nie uznają, stoją na gruncie międzynarodowym i stale szli ręką w rękę z żydami, alby to zwalczając kapitalizm, a w gruncie wysługując się żydowskim kapitalistom i pracując nad zubożaniem żydów. Socjaliści więc stoją po za stronnictwami narodowymi, z którymi nic wspólnego nie mają. Mało też ich obchodzi, czy Wilno będzie miastem polskim, moskiewskim, litewskim lub żydowskim — a czynami swoimi do tego właśnie prowadzą, by ono polskim nie było.

Co się tyczy stronnictwa tak zwanego «Krajowego» czyli «demokratycznego», które wystawiło listę Nr. 2, to ono, podług własnych słów, wprawdzie pragnęłoby aby Litwa z Polską była złączona, wprzód jednak chcą stworzyć wielką, niezależną Litwę z osobnym Sejmem, potem zaś ją z Polską połączyć przez Unję lub przymierze. Wszystko to byłoby bardzo piękne, cóż jednak skoro Litwini i po części Białorusini o tem słysząc niechęcią i na wszystkie umiśgi ze strony «Krajowych» panów głośnią. Jakież więc przekonamy ich, żeby się z Polską połączyli? Chyba siłą — ale to byłoby imperjalizmem. Nareszcie przypuścimy, że cudem udało się skleić jakie takie bardzo luźne przymierze. Podobne przymierza jak łatwo się zawiązuje, tak i rozwiązaniem być może — a wtedy nam Polakom nie pozostanie nic innego, jak żyć pod rządami litewskimi, lub porzucić tę odwieczną niemę ojców naszych. Tego nie uczynimy. Cudzego nie pożądamy — swego nie ustąpimy.

Nie oddamy ziemi tej i tego naszego miasta. Jeżeli Litwa właściwa, to jest Kowieńszczyzna, jeżeli prawosławna Białoruś zechce się przymierzem lub Unją z Polską połączyć — to oczywiście nie odrzucimy ich, jak nie odrzucimy żadnego sąsiada; czy to Łotwę, czy Słowaków. Te jednak ziemie, które, jak Wileńszczyzna, Grodzieńszczyzna i znaczna część Mi-

szczyzny widocznie polskie są, których ludność jednomyślnie z rządką stanowczością za Polską się wypowiedziała — te żadnej nowej Unji, żadnego przymierza nie potrzebują, gdyż mówiąc słowami pewnego kmiotka na ostatnim zjeździe Straży Kresowej — nas już od wieków złączyła nasza królowa Jadwiga i Jagiello, złączył nas król Zygmunt August — w jedno niepodzielne i nierozdzielne ciało łączy nas wspólny nasz Patron święty król-lewicz Kazimierz — więcej nam nie trzeba, trzeba tylko żebyta wewnątrz nasza jedność ujawniona i ustalona została na zawsze wobec prawa i wobec świata.

Tego właśnie domagać się będą kandydaci listy pierwszej — przyrzekli to święcie i podpisami stwierdzili, przeto wszyscy, którym droga jest polskość Wilna głosować dziś, będąc na liście Nr. 1-szy.

J. O.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z dn. 4 września.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

Na odcinku północnym bez zmian. W rejonie na północny wschód od Bobrujska kawalerja nasza rozproszyła gromadzące się tam siły bolszewickie, odrzucając nieprzyjaciela w kierunku północnymi i północno-wschodnim.

FRONT WOŁYŃSKI.

Na północ od Olewska silne wywiady naszej kawalerji.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego Haller, pułkownik.

Generalna ofenzywa przeciw Bolszewikom.

Ze Stokholmu donoszą o szczególach planu ofensywy generalnej przeciw bolszewikom. Plan ten opracowały i kierują jego wykonaniem rządy ententy, przeprowadzić zaś mają wszystkie państwa otaczające Rosję sowiecką. W pierwszym rzędzie, po zawarciu rozejmu z Polską, skłoniono Petinę do podjęcia akcji zbrojnej przeciw bolszewikom na Ukrainie.

Akcja ta obejmuje również: front uralski, na który wyruszyło 150 tysięcy japończyków. Koalicja tym razem liczy na zupełny sukces, a rząd rosyjski w Pskowie czyni przygotowania, by przenieść się do Petersburga, zaraz po jego zajęciu.

«Journal de Genewes» donosi:

Między rządem angielskim a rosyjskim Ljanosofa powstał układ, na mocy którego Anglija zobowiązuje się 1) wszelkimi środkami popierać Ljanosofa w walce przeciw bolszewikom a szczególnie przy zdobywaniu Piotrogradu, 2) dostarczyć amunicję, czołgi i samoloty, wywierac nacisk na Rzeszę niemiecką w sprawie rekrutacji rosyjskich jeńców wojennych, znajdujących się jeszcze w Niemczech, 3) po zdobyciu Piotrogradu i rozbięciu rządu bolszewickiego udzielić kredytu rządowi rosyjskiemu w wysokości jednego miljarda rubli, celem zakupienia maszyn i surowców dla przemysłu rosyjskiego.

Rosja zobowiązuje się: 1) uznać wszystkie prawa Angliji na Bałtyku, 2) dać możność krajom bałtyckim do swobodnego stanowienia o sobie, 3) po upadku Piotrogradu wyjaśnić sprawę dotyczącą Persji, 4) uznać wszystkie dotychczasowe długi państwowe, 5) zrezygnować ze wszystkich zakupów w Niemczech, dopóki cała dostawa opiera się na kredycie angielskim, 6) zatwierdzić wszystkie układy zawarte pomiędzy Anglią z jednej, a Kołczakiem i Denikinem z drugiej strony, 7) zaprowadzić rządy demokratyczne w Rosji.

«Telegraphen Compagnie» donosi: Wojska rumuńskie przekroczyły Dniestr Po pobiciu czerwonej armji obsadziły one Tyraspol i stoją na tyłach pobitych pod Odessą bolszewików.

1

Gdy głosujesz na **jedynkę**

To wygrasz sprawę — —

Bo **jedynka łączy w jedno Wilno i Warszawę!**

Powstanie na Górnym Śląsku.

Możliwość zatargu z Niemcami.

Sytuacja na granicy zachodniej Polski przedstawia się bardzo poważnie.

Niemcy, pomimo traktatu pokojowego, są zdecydowani Polskę sprowokować, skądinąd dowiadujemy się, że Niemcy z protestem i zarządzeniami koalicji absolutnie się nie będą liczyły w przekonaniu, że koalicja nie będzie chciała prowadzić nowej wojny. Dai najbliższe przyniesą w tej sprawie momenty decydujące.

W tej materji pisma warszawskie wydrukowały następujące oświadczenie polskich sfer rządowych:

«Mają się oznaki, stwierdzające, że prasa niemiecka chwytła się wszelkich możliwych środków, byle tylko przekonać publiczność niemiecką o niebezpieczeństwie, grożącym Niemcom ze strony Polski.

Cel tej kampanji nadto widoczny. Chodzi jej tylko o upozorowanie koncentracji wojsk niemieckich na granicy polskiej mimo, że sfery rządowe niemieckie poinformowane są należyście o pokojowym stanowisku rządu polskiego.

Do jak śmiesznych manewrów ucieka się prasa niemiecka, najlepszym dowodem są rozlewane bezstannie pogłoski o zbliżaniu się armji Hallera. Manewr ten zdradza całą naiwność podobnej kampanji, pomijając już śmieszność wystawienia armji Hallera na postrach ludności cywilnej, jak to, według ostatnich wiadomości, czynią gazety niemieckie na Górnym Śląsku.

Obietnice misji koalicyjnej.

W czwartek, d. 4 b. m., przybyła do Sosnowca misja koalicyjna. w której skład wchodził gen. Dupont, szef misji koalicyjnej w Berlinie, gen. Malcom (Anglija), gen. Beaciveaga (Włochy) i pułk. Godyear (St. Zjedn.) Misja odbyła dłuższą konferencję z podkomisarzem G. Śląska — adwokatem Konstantym Wolnym, ks. Po-

Głosujemy na listę № 1.

śpiechem oraz z posłem Sosniskim, jako przedstawicielem Górnego Śląska. Jako przedstawiciel naczelnego dowództwa wojsk polskich był obecny pułk, sztabu generalnego Michał Zymirski, a nadto był obecny na konferencji gen. Modelona, dowódca 3 ej dywizji armji gen. Hallera oraz hr. Białski, jako reprezentant Czerwonego Krzyża.

Po konferencji, której tematem była sytuacja na Górnym Śląsku, misja wyjechała do jednego z obozów, ażeby osobiście wy badać i wysłuchać powstańców i uchodźców. Przemawiało kilku robotników, poczem gen. Dupont kazał zebrałym powstańcom oświadczyć, że jeszcze dziś wyśle depeszę do Paryża o jaknajszybsze zajęcie Górnego Śląska przez wojska sprzymierzone, że jednak ze względów technicznych może to być przeprowadzone dopiero za kilka tygodni. Gen. Dupont zaletlił powstańcom, ażeby tymczasem zachowali spokój i cierpliwość.

Prowokacyjny komunikat.
«Kattowitzer Ztg.» zamieszcza następujący komunikat urzędowy:

Od czasu stłumienia powstania na Górnym Śląsku odbywa się stale niepokojenie naszych straż granicznych: Ogień piechoty, karabinów maszynowych, miotaczy mia dołatoje codziennie z tamtej strony granicy. Na porządku dziennym są zdradzieckie napady uzbrojonych band, które podejmują je z obszarów polskich. Przy kontratakach naszych wojsk szybko cofają się na polskie terytorjum.

Polska straż graniczna nie czai nic, żeby przeszkodzić tym napadom, które się w jej oczach odbywają. Przeciwnie armja polska organizuje te bandy, zaopatruje w broń i amunicję, a polscy oficerowie przygotowują je do zadań wojennych.

Komenda generalna 6 go korpusu zwróciła uwagę misji koalicyjnej, bawiącej na Górnym Śląsku, na to zachowanie się Polaków z prośbą, by stwierdzono na miejscu podstępny charakter czynów polskich celem przeciwdziałania im.

Rozgoryczenie naszej straż granicznej, spowodowane podstępnymi napadami polskimi, wzrasta. Do tej pory poprzestawała ona na obronę na własnym terytorjum, na przyszłość jednak nie możemy żądać od naszych wojsk takiego zaparcia się. Jeżeli napady nie ustają, przekonają się Niemieczech nie wstrzyma granica polska.

(A więc — oagna dział niemieckich nie wstrzyma granica polska! Oto słowa, jakimi odpowiada rząd berliński na interwencję dyplomatyczną Ententy w sprawie powstania na Górnym Śląsku).

Stanowisko Ameryki.

Berliński korespondent «Kattowitzer Ztg.» dowiadyuje się z najlepszego źródła, że Stany Zjednoczone zajęły w kwestji Górnego Śląska odrębne stanowisko. polegające na stanowczym sprzeciwie obsadzeniu Górnego Śląska wojskami angielskimi. Zgodnie z tem postanowiły Stany Zjednoczone obsadzić Górny Śląsk tylko swemi wojskami.

Sprawy polskie.

Obrady w sprawie cieszyńskiej.

Najwyższa Rada Międzynarodowa przyjęła onegdaj rano p. Benesa z ramienia republiki czesko-słowackiej i p. Dmowskiego, z ramienia republiki polskiej, na posłuchaniu w sprawie powiatu Cieszyńskiego.

Oświadczenie Massaryka.

Prezydent Massaryk przyjmując delegację Czechów z Cieszyńskiego oświadczył, że nigdy nie zgodzi się

na plebiscyt. Może jedynie zgodzić się na dobrowolne odstąpienie obszaru szeskiego.

Sekwestr przedsiębiorstw naftowych.

Polaki rząd kopalni naftowych w Drohobyczu i Borysławiu ogłosił obwieszczenie, mocą którego wszystkie przedsiębiorstwa górnicze, należące do obywateli węgierskich, niemieckich i austriackich przejęte są przez rząd Rzeczypospolitej Polakiej. Majątek niemiecki w Drohobyczu i Borysławiu ma stanowić zakład za niewypłacone rekwiizycje niemieckie, zniszczone miasta i wsie i inne szkody, jakie poczyniło wojsko niemieckie.

Pamiętka po Mickiewiczu.

W pismach kowieńskich wydrukowano co następuje:

«W Dolinie Mickiewicza znaleziono obecnie wielki kamień o średnicy 1 metra, który był pogrążony w rzecze Nausstupis, a obecnie wynurzył się. Na tym kamieniu wyryte są litery «A. M.» i data 1 maja 1823. Niema wątpliwości, że jest to pamiętka po Adamie Mickiewiczu.

Zaniespokojenie wśród ludowców.

Wśród posłów ludowych panuje podobno zamieszanie z powodu rru-dności, jakie napotykać ma realizacja reformy rolnej. Z tych względów zwolane ma być na 30 bm. nadzwyczajne posiedzenie komisji rolnej, sejmowej.

Możemy podzielić się z Czytelnikami naszymi wiadomością radosną, którą — jak mniemamy — przyjmie całe katolickie Wilno z wielkim zadowoleniem: W dniu wczorajszym przybył do naszego miasta dostojny gość ukochany nasz dawny biskup wileński J. E. ks. Arcybiskup Karol Hryniewiecki. Wyjechał z Wilna, raczej był wywieziony przemocą przez rząd rosyjski, w styczniu r. 1882. Wówczas był meżem pełnym sił, w kwiecie wieku, dzisiaj po 38 latach wygnania, które spędził częścią w Rosji, częścią we Lwowie, powraca już jako starzec sędziwy do ukochanego Wilna, za które tyle wycierpiał, powraca do swych dawnych owieczek, których dobra duchowego bronil ceną swej wolności. Więc cześć mu i dziękowanie — za to, iż duszę swą poświęcił za owieczki swoje!

Witając celem sercem Dostojaego Gościa w murach naszego Wilna, wyrażamy jednocześnie życzenie, by jakajdlużej z nami pozostał w tem ukochanym Wilnie, którego tak dzielnie bronil.

Wczoraj po wiecu Ligi Robotniczej, gdy się lud zbrany na wiecu dowiedział o przyjeździe Arcybiskupa Hryniewieckiego tłumnie z pieśnią religijną na ustach poszedł do Hotelu Krakowskiego by powitać drogiego gościa.

Arcypasterz rozczulony widokiem wiernych mu do dziś dała przemawiał z okna hotelu. Przypominał dawne czasy wileńskie gdzie strzegł owczarni przed wilkiem drapieżnym, zachęcał wszystkich bez różnicy narodowości do zgody i miłości, usielał wreszcie błogosławieństwa i obiecał dziś i jutro o 8-ej rano w Ostrzej Bramie modlić się za Wilno i jego przyszłość. Owacjom przez cały wieczór przed Hotelem nie było końca.

Tak lud wileński powitał sercem ośmlem tego, który dla niego u-miał się poświęcić.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dzień: Reginy.
Jutro: NARODZENIE N.M.P.
Pojutrze: Gorgonjusza.
Wschód słońca — o g. 4 m. 52
Zachód słońca — o g. 7 m. 5

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— W kościele PP. Wiszytek w dniu dzisiejszym nabożeństwo będzie odprawione w następującym porządku: pierwsza Msza św. o godz. 7-ej z rana, druga o 10-ej — błogosławieństwo Przenajśw. Sakramentem o 7 wieczorem.

W poniedziałek d. 8 września całodniowe wystawienie Przenajśw. Sakramentu. Msza św. w tym samym porządku, co i dzisiaj.

Z WILNA.

— Polski Komitet wyborczy Chrześ. Narodowy otwarty dzisiaj od godz. 7 rana do godz. 9-ej wieczorem.

— BIURA WYBORCZE otwarte dziś od godz. 7 z rana. Im wcześniej oddasz swój głos, tem prędzej się sprawisz i nie będziesz potrzebował czekać kolejki.

— Panie i panowie, którzy obiecali swą pomoc Polsk. Kom. Chrz. Nar. są proszeni o zgłaszanie się do biur Komitetu dzisiaj od godz. 7-ej rana Tatarska 5, m. 1.

— Główny Komitet Wyborczy podaje do wiadomości publicznej, że w Poniedziałek 8-go września miejscowe Komitety Wyborcze przystąpią do sprawdzenia ważności kopert i kart do głosowania, i do obliczenia głosów, oddanych na poszczególne listy kandydatów; a o godz. 4-ej po poł. Główny Komitet Wyb. rozpocznie stwierdzanie wyniku głosowania.

— Prawdziwie listą robotniczą jest Nr. 1. Wyznawcy listy socjalistycznej Nr 10 niesłusznie nazywają swą listą robotniczą, bo co innego socjalista a co innego robotnik. Socjalistów mamy w Wilnie tylko garstkę i ta stopniała po rządach bolszewickich, kiedy się przekonano jak się spełniają obietnice «t o w a r z y s z y».

Listy Nr 1 jest złożona przez Ligę Robotniczą, najliczniejszą organizację robotniczą w Wilnie.

— Dobrane towarzystwo. Oglądaliśmy wczoraj ciekawy dokument: grupę fotograficzną, na której okok naszego Wilna zbira bolszewickiego Ejdukiewicza i kilku ekomisarzy tyków i tyków, zasiada kandydat na radnego z listy Nr 10, p. Zasztowt.

Własujemy takiego towarzystwa elektowi, a wyborcom, grupującym się koło listy Nr 10 — kandydata!

— Fałsze. «Nasz Kraj» wraz z komunistycznym «Przełomem» zarzucają p. Gorskemu, prezesowi ligi św. Kazimiera i pełnomocnikowi listy Nr 1, iż nie chciał się porozumieć z przedstawicielem list Nr 2 i 10 co do zblokowania wszystkich list.

Jesteśmy proszeni zaprzeczyć tym twierdzeniom, gdyż p. Goraki, prezes Ligi św. Kazimiera sam szukał porozumienia i za pośrednictwem pp. Rudzkiego i Strumilli prosił delegatów z przeciwnych obozów by się stawili w ostatnich dniu o godzinie 9-ej z rana w umówionym lokalu dla pertraktacji. P. Goraki w oznaczonym terminie stawil się, lecz nikogo z przedstawicieli list Nr 2 i 10 nie zastał. I na tem się sprawa skończyła. Wszystko więc, co podaje «Nasz Kraj» i «Przełom» nie zgadza się z rzeczywistością prawdą.

— Kursy o Wilnie dla członków T. M. W. Jutro (w

Poniedziałek) o godz. 7 w gmachu Towarzystwa Przyjaciół Nauk wykład prof. F. Ruszczyca «Co się złożyło na Wilno». — Pojutrze, we wtorek wykład p. Wacława Studańskiego: «Życie i organizm wewn. Starego Wilna».

— Wycofali się z listy Nr. 2 władz za p. Żejmą oraz Iwaszkiewiczem p. Bol. Downarowicz prosi nas o podanie do wiadomości, iż nazwisko swoje zdjął z listy Nr 2 o csem zawiadomił Komitet Demokratyczny.

Program prao w Świeżycy P. Ż. P.

Wtorek 9/IX. Z historii walk o Niepodległość polski. p. por. Oleynickowski.

Sroda 10/IX. Rozbiór krytyczny «Ozimy» Berenta. Prelekcja p. por. Sekundy Włodzimierza.

Piatek 12/IX. Pogadanka z hygieny p. Dr Antonowiczow.

Sobota 13/IX. Wieczór literacko-muzyczny. Tańce.

— Czy Wilno leży zagranicą? Do czego dochodzą niektórzy politycy chcący z Wilna zrobić jakieś miasto zagraniczne, lecz żądają miarą nie chcą w nim uznać miasta polskiego, niechaj świadczy fakt następujący:

Wczoraj do naszej Redakcji zgłosił się pewien urzędnik, będący na służbie u rządu polskiego i opowiedział niezwykły przypadek, który go spotkał w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej (św. Jerska Nr 3). Rzecz się miała tak: Pan ten pragnął złożyć na rachunek bieżący pewną kwotę pieniędzy w markach polskich. Urzędnik bankowy kategorycznie mu oświadczył, że przysiąc tej sumy w walucie polskiej nie może, gdyż marki polskie — to na wileńskie stosunki waluta zagraniczna!

Pytamy zatem, odkąd to Wilno znajduje się «zagranicą» i do jakiego mianowicie państwa należy? Bośmy dotychczas byli zdania, że nikt w świecie, a nawet sami Niemcy, co do polskości Wilna i Wileńszczyzny żadnych wątpliwości nie mieli.

Niechaj żyje pierwsza lista!
Polską ziemię ta ojczysta.

Niechaj Wiecznie z Polską będzie —

Na jedynekę głosuj wszędzie!

— 4-klasowa szkoła handlowa wieczorna rozpoczyna lekcje 15 bm, w dawnym lokalu (Wileńska Nr 10). Zapisywać się można od wtorku 9 bm, w kancelarji szkoły od 5-7 w.

Sakoła została zastosowaną do potrzeb chwili bieżącej wprowadzeniem nowych a bardzo potrzebnych przedmiotów (towaroznawstwo, prawo, pisanie na maszynie et cet.)

— Zabawa jesienna na cele oświatowe Ligi robotniczej. W poniedziałek 8-go września odbędzie się w ogrodzie po-bernardyńskim wielka zabawa jesienna na cele oświatowe bratniej pomocy Ligi robotniczej. Program zabawy wielce urozmaicony — zapowiada szereg rozmaitych atrakcji.

W dziale koncertowym, który się odbędzie na estradzie, — wystąpią artyści Teatru Nowoczesnego z produkcjami swojskimi i patriotycznymi.

Rozątek zabawy o g. 3 po poł.
Koncerta zaś o g. 5 po poł. — Kasa czynna jest od godz. 2 po poł. — Cena miejsc siedzących przed estradą — 5 mk. Wejście do ogrodu — 2 mk.

Bilety na miejsca siedzące nabywać można uprzednio w kasie toatralnej w sali «Lutnia».

— Polski Teatr Nowoczesny. — Dziś, całkowita zmiana programu. Wystawioną zostanie melodyjna operetka Linck «Dziewczyna z sercem» z Wojnowską, Szczuką i Wzorczykowskim w rolach głównych.

W dziale koncertowym wystąpią pp. Z. Kosińska z nowymi piosenkami.
 Jutro, w poniedziałek — ciekawą zmianą programu. Wystawiona zostanie pełna humoru — komedia St. Debrzańskiego «Onufry», oraz bogaty dział koncertowy. F. M. Piasecka (bosonóżka) wystąpi z nowymi produkcjami sztuki choreograficznej.
 Początek widowisk o g. 7 i 9 w.
 Kasa czynna jest codziennie IX—I i od 4-ej godz. wiecz. do końca przedstawienia.
 — **Polski Teatr Ludowy** (w gmachu Teatru Miejskiego na placu Ratuszowym) dziś, w niedzielę d. 7 września, powtarza program zeszłej niedzieli, t. j. daje: «Szlachta czynszowa», kom.—operę w 1 akcie J. N. Kamińskiego i «Teodolinda» kom. w 1 akcie J. B. Szwetlera.
 Po dwa przedstawienia.
 Dla żołnierzy 20 proc. ustępstwa.
 — **Polski Teatr Robotniczy**. Dziś, w niedzielę 7 września w Teatrze Robotniczym (S-to Jańska 21) odbędzie się przedstawienie składające się z działu koncerto-

wego. Chór pod batutą ks. J. Jaśkiewicza odśpiewa: «O świecie» Kontarbińskiego — Massynskiego i kilka melodii ludowych ułożonych na chór mieszany. Następnie zostanie odegrana wesoła komedia w 1-ym akcie «Pacjent N. 1». Po przedstawieniu zabawa.
 Jutro w poniedziałek 8 września odbędzie się przedstawienie składające się ze śpiewu chóralnego i obrazu scenicznego w 1 odsłonie J. Maskoffa «W Dąbrowie Górniczej» — nastrojowy obrazek z życia górników. Po przedstawieniu zabawa.
 Początek o godz. 7-ej wiecz.
 Kasa czynna od 6-ej wiecz. w dniu przedstawienia.

Głosy czytelników.

Ze sfer robotniczych otrzymujemy

następującą gorącą odeswę, którą drukujemy bez zmian:

Bracia Robotnicy!

Nie wierzy podstępom ludzi ślepych, którzy okazując wam miłą by-cielność, chcą wykorzystać łatwo-wierność naszą, dla swoich zamiarów ukrytych i niecznych, a naszej hańby. Nie lekajmy się listy № 1, bo ta nie jest listą eburynową jak oni nasy-wają. Buruje są ci, którzy od dzieci-ka tyli w dostatkach, wygodach i bez żadnej pracy. Tacy już nami nie rządzą i rządzić nie będą. Na liście № 1 są nasi bracia: ludzie pracy, lekarze, adwokaci, prawnicy, urzęd-nicy, rzemieślnicy, nauczyciele i inni, niema tam stróżów lub wyrobizów,

bo do urzędowania potrzebna nauka, a nasz kochany robotnik, dotąd nie miał do tego sposobności. Jak matka szkoła polska wykstałci dzieci nasze, to wówczas nikt się nie ośmielił ba-lamucić «robotnika polskiego».

A więc wszyscy jak jeden mąż głosujemy na listę № 1 «Demokracji Chrześcijańskiej», aby Wilno nasze należało do Polski i abyśmy mogli pracować pod kierunkiem Wodza na-szego Józefa Piłsudskiego.

Niech żyje lista № 1 Demokracji Chrześcijańskiej!

Robotnik.

TOWARY ZAGRANICZNE „OSTROPA”

Wschodnio Europejskie Towarzystwo Handlowe Berlin NW. 7, Dorotheenstr. 30. Hamburg — Gdańsk — Warszawa — Zurich — Amsterdam — New-York — Rio de Janeiro — Buenos-Aires.
 Polecają między innymi z natychmiastową dostawą franco granica lub cifa Gdańsk wraz z niemieckim pozwoleniem wywozu zgłędnie przewozu niemieckie i francuskie oso-bowe i towarowe samochody, lokomotywy oraz wszelkie materiały dla kolejek wązkotorowych, pasy skórzane i z szerści wielbłądziej, narzędzia, miary, maszyny do pisania (nowe), materia-ły dla wojska, papierosy, cygara, cygaretki i tytoń, towary kolonialne, cukier w większych ilościach, sódzkie solone, holenderskie, sódzkie wędzone.
 Korespondencja w językach niemieckim, polskim, francuskim oraz angielskim.

Zastępcy w Warszawie BABCZYŃSKI i SKONIECZNY.
 Warszawa, ul. Złota 5.

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWE zmiekcza i usuwa bez bólu **CHOLEKINAZA** H. Niemojewskiego.
Ataki w zupełności ustają.
OBJAWY (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Bolewania w wą-trobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda. Język obłożony. Go-rycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w кишkach. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. **OBJAWY** (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stro-nie tylnej—w pasie—krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kieszkę stołcową. Brak tchu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestzał). Niekiedy wymioty żółcią, dre-szcze, zimne poty, żółtaczką. **Bilższych informacji udziela:** Aptekarz-fizjolog H. Niemojewski, Warszawa, Nowy-Świat 18, m. 27.

Przybył pierwszy transport PIWA z POLSKI
 i sprzedaje się w butelkach i beczkach po cenie umiarkowanej.
 Składy hurtowe i rozlewający otrzymują rabat.
Ekspedycja kolejną żelazną dokonywa się akuracie i szybko.
 Zwracać się ul. Lelewela № 3 (dawniej zaniek Jakóbski) obok Zielonego mostu. Skład piwa Parczewskiego.

Swierzbę i swędzenie skóry usuwa szybko i radykalnie najdłużej w ciągu 5 dni Krem „Mukuna”, najdogodniejszy w nyciu ze wszystkich dotychczas stosowanych środków, ponieważ:
 1) nie plami bielizny—posiadając kolor masła,
 2) nie oblepia się po ciele—nie zawierając części stałych,
 3) wchłania się całkowicie w skórę, stosując takowy podobnie jak glicerynę,
 4) jest bardzo ekonomiczny—mając za podstawę sam tłuszcz, daje możność małą ilością natrzeć dużą przestrzeń ciała,
 5) posiada miły zapach.
Łeezając szybko i pewnie jest tanim.
Apteka J. Weróezego, ul. Bednarska róg Furmańskiej
 Cena 7 mk. 50 fenig.
 Skład na Łódź: Lubczyński, Lutomińska 21.

KANTOR wymiany pieniędzy „KURS”
 Niemiecka 37, róg Rudnickiej
Wykonywa wszelkie pieniężne operacje walutach na dogodnych warunkach, oraz kupuje papiery procentowe, ku-pony i rosyjskie marki po 10, 15 i 20 kop.

Biuro Techniczne dla budowy młynów, tartaków, i cegielń
M. KANAREK
 Sp. z ogr. por.
 WARSZAWA, Jasna 18. KRAKOW, Szewska 9.
 Telefon 243-80. Telefon 3024.
 DOSTARCZA: Maszyny parowe, lokomotyby, motory ropne i ssąco gazowe, turbiny wodne systemu Francais, Całkowite urządzenia młynów, kamienie francuskie i sztuczne oraz maszyny i przybory młyńskie wszelkiego rodzaju.
KOSZTORYSY na żądanie BEZPŁATNIE.

Dr. Wacław Makarewicz
 choroby: weneryczne, syfils «606» i «914», skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od 10—1 po poł. i od 4—7 w. Wileńska 12—1. rk

Dr. I. Abramowicz
 Piwna 7—1 (obok Ostrej Bramy). Choroby skórne, syfils (606, 914) i weneryczne. Przyjmuje 10—1 i 4—7

DR. KONECZNY choroby zębów, szcienne zęb. Jagiellońska 7—2, od g. 10 do 12 i od 5 do 7.

Dr. med. S. Kapłan Spec. choro-by wenerycz-ne, syfils (606—914) i skórne. Przyjmuje od 10—1 i 4—7. Piwna (d. Monastyraka) 6—9 obok Ostrej Bramy.

Doktor D. Kenigsberg
 Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 11—2, 4—7. S-to Jerska № 4.

Dom Handlowo-Komis. «SPÓJNIA»
 S-to Jerska № 6, obok Lutni na dostawę na miejscu. Przyjmuje zamówienia na dostawę na miejscu i sprowadzenie wszelkiego rodzaju towarów z Królestwa i Poznańskiego w mniejszych i większych ilo-sciach. Ekspedjuje towary i zapo-trzeba ich w przepustki do różnych miast. Tamże są do sprzedania majątki ziemskie, folwarki, domy i place w mieście i na przedmie-sciu. Wykonanie szybkie i sumienne.

LICYTACJA w Lombardzie Mlejskim
 ul. Trocka № 14, d. 10 września r. b. między g. 10 i 2 po poł. odbędzie się sprzedaż z licytacji fantów tegoż lombardu, których termin wykupu wraz z 2-miesięczną prolongatą upłynął z d. 31-go lipca 1919 r.

ŚRODEK od odcisków
 prow. A. Paka **ŻADAJCIE WSZĘDZIE.**

WAGI dziesiętn. i czterdziestn. poleca **Zygmunt Nagrodzki**
 Skład Masz. Rolniczych UL ZAWALNA № 11-a.

DZIENNIKI SZKOLNE, KAJETY,
 tornistry, teści i wszelkie ma- S-to Jerska 5 i terjały szkolne i biurowe poleca: **W. Borkowski, Wilno, S-to Jańska 19**

Zdrowie jest skarbnicą Ziółta z gór Harcu D-ra Lauera
 Słynne w całym świecie w opakow. polsk. zalecane przez najslawniejsze powagi lekarskie, jedyny z najniezbęd-niejszych środków do utrzymania zdrowia. Napój ten przyjmowany w ilości 2—3 szklanek tygodniowo, leczy wyrzuty, liszaje, uderze-nia krwi do głowy, hemoroidy, obstrukcje, reumatyzm, sierpienia żółdka i t. p., przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc, grypy i cholery. Żądać w składach aptecznych. Przedsta-wiciel: **JÓZEF GROSSMAN, Warszawa, Chmielna 49, tel. 262-67**

Biuro Pośrednicza i Handlowo-Komisowe **B. Logiecki i K. Markiewicz, ul. S-to Jańska 29.** Złatwia czyn-ności komisowe, dotyczące kupna i sprzedaży domów, majątków, lasów, artykułów pierwszej potrzeby, interesów i przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych, pośredniczy w wynajmie i odnajmie mieszkań, w umie-szczeniu na wszelkie posady i prace, poleca służbę domową meką i żeńską ze sprawdzonymi świadectwami.

DOM KOMISOWY z SALĄ LICYTACYJNĄ
WILNO, Wielka № 82/84
I. PIESKIN został otwarty.
 Przyjmuje rozmaite towary w komis i dla sprzedaży pod licytację na warunkach dogodnych.

Poliklinika i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej,
 Wilno, Wileńska 28. W Poliklinice przychodzących chorych przyjmują lekarze specjaliści chorób wewnętrznych, kobiecych i chirurgicznych, oczu, gardła, uszu, nosa, zębów, od 9—2 pp. i od 4—7 w. W szpitalu wydziały: wewn., chirurgiczny i położn. Dokonywa się wszyst. operacje.

Póln.-Zachodni skład towarów aptecznych i **M. ELPERINA.** kosmetycznych WILNO, róg Rudnickiej naprzeciw kościoła W.W. Świętych. Hurtowa sprzedaż wszelkich towarów. S

Wyjeżdżając sprzedają me-ble salonowe i stołowe. S-to Jakóbski 16—15 S
2 konie młode zaraz do sprze-dania. Czeszadzkiej 11 Stajnie artyleryjskie.

Do wydzierżawienia jeden z większych hoteli w centrum miasta. Informacji udziela p. Satrall w cukierni przy ul. Wielkiej. 5475

Do wynajęcia pokoje z całodziennym utrzymaniem. Zwierzyniec ul. Stara 24

Do wynajęcia mieszkania 4—5 pokoi, suche, ciepłe, wana, watek, elektr. i in. wsz. wygod. Tamże do wynajęcia dobre mebl. mieszkanie. Zakretowa 5-a—6. O-bejrzenie 10—12 i 3—4

Mieszkania do wynajęcia o 5, 6, 9 pokoi odpowiednie na biu-ra, kluby i t. d., tamże są dwa duże sklepy. Ulica Bazylijska № 4 (Konna).

Wydzierżawię folwark «Karpów-ka» 3 wiorsty od stacji Lan-dwardów 60 dzies. ornej, 30 łak. Swidziński.

Poszukuję Stefanję Chła-nowską z dzieckiem Janiną—której wdział o miejscu jej poby-tu, proszę donieść za wynagrodze-niem 50 mk. do Ekspozytury Żan-darmerji polowej w Lidze. Z. Kry-chniak Urban. 467

Personalauweis (paszport) 36956 na imię Antoniny Wróblewskiej zgubiono 28-VIII 19 r., proszę li-czyć za nieważny.

Osoba chorowita prosi o ratunek serce miłosiernych, mając siostrę ociemniałą na swej opiece nie ma wyjścia z tak ciężkiej niedoli, upra-sza o maszynę do krawieczyny lub materiałną pomoc. Ofiary proszę skła-dać w adm. «Dz Wil» dla Antoniny.

Zgubiono paszport na imię Aleksandry Mol-skiej—II Jakubaka 14. 5470

Zgubiono portfel, świadectwo Rze-mieślniczej szkoły i kolejową legitymację na imię Stanisława So-kołowskiego, znalazcę proszę o od-niesienie na Sakapierzną 35.



KAPS. Szczury i Myszy
 Tępole
KAPS. Jedyny radykalny wy-próbowany środek tępi bezwzględnie SZCZURY i MY-SZY. Żądać w apte-kach i skład. apt. Wyłączna sprzedaż preparatu «Kaps» w firmie R. SEIDENGART w Łodzi, Piotrkowska 44.

Francuska daje lekcje poje-dynczo i zbiorowo. II ga Jun-kierska 8—1. 5468

LEKCJE na maszynie do pisa-nia z polsk. alfabetem «Underwood», «Smis-Bros» i «Adler» Magazyn Szwedanca, Wileńska 16.

Do sprzedania żakiety wel-niane, trykotowe eleganckie 150 rb, koszule damskie, kołnierze. Nadbrzeźna 4—14, od 12—7. Święta niewykluczane

Do sprzedania rozmaite meble **do 10 września**, Wileńska № 25, od 12—6 wiecz. 456

KUPUJĘ I sprzedaję maszyny do pisanja z rosyjsk. i łacińsk. alfab. różnych systemów i podlegających reparacji, jako też przerabia tekst rosyjski na polski i wykonywa wszelkie reparacje z gwarancją magazynu Szwedanca, Wilno, Wileńska 16. Za rekomen-dacje placę wielki procent

KUPUJĘ I sprzedaję pianina, for-tepiany, gramofony, płytki i maszy-ny do szycia używane. Magazyn Szwedanca, Wilno, ul. Wileńska 16. Za rekomend. placę wielki procent

KUPUJĘ CENNOŚCI, złote i srebrne rzezy, brylanty. Ch. GLĘZAR, Wielka 47.

Sprzedam maszynę do pisa-nia «Adler», z łacińskim alfab. i Sw Jerski z. 3—9.